

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Września v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 30 sierpnia.

Przez najwyższe ukazy własnoręcznie przez J. C. M. podpisane do Rządzącego Senatu:

Dnia 8 sierpnia, saratowski gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu, *Xiążę Golicyn*, stosownie do swej prośby, od tego obowiązku uwolniony i przyłączony do heroldyi.

Dnia 15 sierpnia, pochodny Ataman byłych w Armii działającej półków Kozaków - Dońskich, generał-porucznik, *Sysojew*, w nagrodę odznaczający się gorliwością, wzorowego rozsądku w rozporządzeniach i odwagi w rozprawach z nieprzyjacielem, otrzymał z najmłodszej nadania 4,000 dziesięcin ziemi, na wieczne i potomne posiadanie.

Dnia 22 sierpnia, członek rządu głównego szkół, rzeczywisty radca stanu, *Xiążę Sziriński-Szachmatow*, mianowany prezydentem komitetu cenzury zagranicznej, z zachowaniem dawniejszego tytułu i zatrzymaniem pobieranych 4,000 rubli w dodatku do wyznaczeń etatowych cenzury zagranicznej.

Sztablslekarz Pogorelski, półtku ukraińskiego pieszego i *Jakowlew*, moskiewskiego domu wychowania, mianowani assessorami kolegialnymi.

— CESARZ JĘGOMOŚĆ przez najwyższe potwierdzenie w dniu 5 sierpnia przełożenia Najwyższego Synodu, raczył mianować biskupem diecezjalnym penzeńskim, archimandrytę pińskiego klasztoru Zjawienia się Pańskiego, rektora akademii duchownej sankt-petersburskiej, *Jana* i rozkazał wypłacić mu 1,000 rubli prócz zwyczajnego wyznaczenia na wydatki podróże.

— CESARZ JĘGOMOŚĆ w dniu 12 sierpnia najłaskawiej rozkazał raczył: radcy kolegialnemu, *Kusowowi*, głowie miasta Sankt-petersburga, ze względu na odznaczające się zaświadczenie zwierzchności o jego pracach w sprawowaniu swego urzędowania i w ogólności pożyteczną służbę, oświadczyć szczególnie J. C. M. zadowolenie.

— Ukazy okolne z Rządzącego Senatu.

1.) *Dnia 23 sierpnia r. t. z 1go Departamentu*, z ogłoszeniem Najwyższego J. C. M. Ukazu do Kapituły, orderów Rosyjskich, datowanego d. 27 lipca w Alexandryi pod Peterhoffem, *względem opatrzenia wszystkich, mianowanych, od dnia wstąpienia JEGO CESARSKIEJ MOŚCI na Tron, Kawalerami orderu s. Anny 4tej klasy za dzieła wojenne, nowemi dyplomatami, mianując ich w tych dyplomatach kawalerami tego orderu i stopnia z napisem: za waleczność.*

2.) *Dnia 23 sierpnia z 1go Departamentu: Względem urzędzenia w Moskwie wystawy wyrobów fabryk rosyjskich.*

3.) *Dnia 23 sierpnia z 1go Departamentu, o przeniesieniu biskupa penzeńskiego Iryneusza na diecezję irkucką z tytułem arcybiskupa i podniesieniu iey do drugiej klasy.*

4.) *Dnia 25 sierpnia z 1go Departamentu, o tém, ażeby od marszałków powiatowych, w sprawach o urzędnikach rozpustnego sprawowania się, potrzebowano opinii przez pośrednictwo korespondencji.*

5.) *Dnia 25 sierpnia 1830, z 1go Departamentu, o tém, że liczącym się w Armii bez obowiązków, P.P. Jenerałom, Sztab-i-Ober-Officerom, ani wyznaczania kwater, ani opatu od obywateli, czynić nie należy. (G. S.)*

Orenburg dnia 16 sierpnia.

Epidemiczna choroba, *cholera morbus*, która do nas przeniesiona została z *Azyi środkowej*, a w 1829 r. grassowała w *Orenburgu* i jego okolicach, zwróciła na się staranną uwagę P. Woienego Gubernatora tutejszego, Hrabi P. P. *Suchtele-na*, celem przedsięwzięcia skutecznych środków ostrożności, tak tenaz, jako i na czas przyszły. Na skutek czego, dwie karawany kupieckie, które z *Bucharyi* i *Chiw* szły do miast: *Troicka* i *Orenburga*, za zbliżeniem się do linii orenburskiej, ku rzekom: *Ajaty* i *Ileku*, zostały w naydogodniejszych miejscach zatrzymane, otoczone kordonem wojskowym i okadzane, ze wszelką ustaw kwarantannowych ścisłością.

Dla urządzenia tych kwarantann, karawana *troicka*, zawierająca w sobie około 1000 obfodowanych wielbłądów, rozłożyła się w przywoitey odległości od linii, nad rz. *Touzaką*; a orenburska, składająca się z 3145 wielbłądów i 1200 ludzi, handlarzy bucharskich, z ich ozeladzią, zajęła również dogodną pozycyą, nad uściem rzeczki *Akbutaka*, między jeziorom *Szczuczye*, a rzeczką *Ilekiem*. Tu umieścili się wszyscy kordonem ociągniętych karawan handlarze, i byli nakadzani razem ze swoimi towarami, w wielkich kibitkach (iurtach), pożyczonych u Kirgizów, za pośrednictwem Zwierzchników: wschodniej części Kirgizów orenburskich starszego, *Sułtana Dżantiuri Dokihangerowa*, i środkowej *Sułtana Jusuffa Nuraliewa*. Tu pierwszy dopióro raz Kirgiz-Kaysacy, mieszkańcy step dzikich, mieli czynny udział ku dobru naszemu; łączyli się z rossyjską strażą wojskową, i utrzymywali kwarantannowe kordony nasze, na równi z Kozakami orenburskimi, wiernymi Rossyi poddanymi. Całym osadzeniem kordonowem dowodził starszyna wojskowy, *Arżenuchin*.

Malownicze obozów kwarantannowych położenie i samo ich uporządkowanie stawiły widok nader ciekawy i powabny: między kilką set kirgizkich kibitek pilśnianych, otoczonych strażą wojskową i *Kirgizami*, powiewały kosztowne szale tureckie i różne materye iedwabne, kolorów najwyższych, bez żadnego zepsucia, na otwartém i czystém powietrzu, dla kwarantannowego przewietrzenia. Tu, w bogatych sukniach, przechadzali się rokoszni Bucharowie: jedni pili herbatę, drudzy kurzyli tytoń i bawili się swoim zwyczajem azyatyckim. Za kordonem zaś wojskowym pały się liczne stada wielbłądów, koni i tucznych baranów kirgizkich; tu, wespół z rossyjskimi Kozakami uzbroionymi, w wielkiej liczbie chodzili mieszkańcy graniczni i w półdziejy Kirgizowie, ze swoimi żonami i dziećmi, którzy odnosili znaczne korzyści z przedaży w kordonie zostającym Bucharyczykom różnych artykułów potrzeb i żywności.

Po odbytem kwarantannowem oczyszczeniu, naybogatsza karawana Bucharsko-Chiwijska weszła na dziedziniec orenburskiego domu zamianowego, dnia 13 sierpnia, sposobem następującym:

Na przedzie szli w podartych śachmanach, śpiewając hymn mahometanski, derwiszowie bucharscy i chiwińscy, którzy tu przybyli z karawaną, dla odbycia pielgrzymki do *Mekki* i *Medyny*, przez naybezpieczniejsze miejsca dobrze urządzoney Rossyi; za nimi szły dwa działa artylleryi konney, które były na miejscu kwarantanny.

Wstowarzystwie oddziału Kozaków, prowadzonych z kwarantannowego kordonu, i wielu Kirgizów, pod przewodnictwem Sultana Jusuffa *Nuraliewa*, szła cała bardzo liczna karawana. Tu 3145 wielbłądów, połączonych z sobą sznurkami przewleczonemi przez nozdrze, pod ciężarem swoich inów, z bogatemi zbytku wschodniego płodami, wyruszyło poważnie do orenburskiego domu zamianowego, długimi szeregami, wzdłuż lewego stepowego brzegu *Uralu*. Wschodni nasi goście, pyszniąc się bogactwem wschodniego swojego przemysłu, z azyatycką powagą, siedzieli na pokornych wielbłądach, i z wyraźną niecierpliwością oczekiwali radośnego spotkania swoich spółtżomków, na stałe do *Orenburga* mieszkanie zwabionych korzystnymi handlu zamiennego czynnościami; drudzy, bogatsi z pomiędzy nich, towarzyszyli karawanie, na swoich *argamakach* (gatunek koni) tak znajomych z lekkości swojej, ale wcale niekształtnych.

To ciekawe i bawiące widowisko ściągnęło wielką liczbę ludu z różnych miejsc, a różnobarwne tłumy ciekawych tych dzieci przyrodzenia, w miarę zbliżania się karawany, zaledwie mogły się mieścić nawet na dachu domu zamianowego.

J.W. Orenburski Wojsenny Gubernator, w towarzystwie bardzo licznego sztabu, przybywszy do kwarantanny, już gotowej do wejścia na dziedziniec domu zamianowego, witał stawiających się przed sobą Karawan-Baszów, wieszując im szczęśliwego przybycia karawany, a Sultanowi Jussuffowi *Nuraliewowi*, sprawującemu obowiązek rządcy części Ordy mniejszej, podziękował za uczestnictwo, iskie miał w utrzymywaniu kordonu kwarantannowego, tak przez siebie samego, iako i przez poruczonych im Kirgizów; oraz dawał im iu i obecnym Sultanom i starszym do zrozumienia, iak wielkie i stateczne korzyści mogą być Kirgizom zapewnione z przeprowadzania i zachowania karawanów, podczas iścia ich przez stepy, za pośrednictwem dostarczenia zapasów żywności i innych potrzebnych artykułów. J.W. Wojsenny Gubernator radził Sultanom, ażeby wmwiali swoim Ordyńcom, iżby przez zachowanie ogólnego porządku i spokoyności, zachęcali Azystów do czynienia wielkich obrotów handlowych, i częstego przyprowadzania karawan, dla wszystkich dogodnego i korzystnego; gdy tymczasem rabunek idzie na pożytek dla niewielu tylko, niespokoinych, niebezpiecznych i szkodliwych towarzystwu ludzi.

Potém, cała karawana weszła do domu zamianowego, i tu komora orenburska zaczęła przeglądać towary przywiezione. Teraz już większa ich część została wysłaną do *Nowogrodu-Niższego*. (P.P.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 września.

Dnia wczorajszego, iako w doroczną uroczystość Imienin J. C. Wysokości Wielkiego Xięcia ALEXANDRA NIKOŁAJEWICZA, Następcy Tronu, odbyło się solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym *s. Jana*, na którym znajdowały się wszystkie władze kraiove. Z powodu uroczystości dnia tego, J.W. Minister Stanu, Prezydiiący w Radzie administracyney, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, a wieczorem dane było widowisko bezpłatne w Teatrze Narodowym, i miasto oświecono.

— J.W. Hrabia *Grabowski*, Jenerał dywizyi, Minister Sekretarz Stanu, wyjechał do *Petersburga*.

— Oprócz wymienionych już 3ch Professorów Warszawskiego Alexandrowskiego Uniwersytetu, znajdujących się w *Hamburgu* na posiedzeniach Badaczów natury, wyjechał Professor *Szubert*, dyrektor ogrodu botanicznego, iako szczególnie na toż posiedzenie zaproszony. (G.W.)

PRUSSY.

Berlin dnia 9 września.

Cesarsko-Rossyyski Jenerał Feldmarszałek, Hrabia *Dybiez-Zabalkański* przybył z *Petersburga* do tutejszey stolicy.

Cesarsko-Rossyyski Wice-Kancelerz i Minister spraw zagraniecznych, Hrabia *Nesselrode*, przybył z wód w *Czechach* do tutejszey stolicy. (G.W.)

NIDERLANDY.

Haga d. 24 sierpnia.

J. K. W. Xiążę Oranii z trzema swymi synami, tudzież II. K.K. W.W. Xiążę *Fryderyk* ze swoją małżonką i córką, i J. K. W. Xiążę *Wilhelm Pruski*, wyjechali dzisiaj do zamku *Leo*, dla powinszowania Królowi Jmci rocznicy jego narodzin. Rocznicą ta była obchodzona równie tu, iak w *Rotterdamie*, przez okazałe illuminacye, i przez okazywanie radości powszechney. (J.d.S.P.)

NIEMCY.

Gazeta *Düsseldorfska*, w końcu artykułu o uroczystości dnia narodzin Króla Jegomości Pruskiego, we wszystkich miastach prowincyi nadreńskich, mówi, co następuje: „Jakże każdy, zwróciwszy uwagę na Zachód Europy, czuł siebie być szczęśliwym, iż należy do państwa, obdarzonego mądrym rządem prawego i prawowiernego Króla, a potężnego miłością poddanych ku swojemu Monarsze! Oby Bóg zachował Króla ieszcze na długie lata! Święty dla nas dzień Jego narodzin był uroczystości obchodzony, nie przez samych tylko bogaczy lub osoby urzędowe, albo takich, którzy się powodują iakiemikolwiek korzyściami osobistemi, nie! — ale cały naród, wszystkie jego stany, obchodziły dzień narodzin serdecznie ukochanego swego Monarchy. Radość w dniu tym głośno się wydawała, tak w domach pierwszych urzędników Królestwa, oraz bogatych obywateli i kupców, iako też w mieszkaniach stanów niższych; wszyscy święcili ten drogi dzień dla nich, w miarę swoiey możności; pobudzająca atoli do tego przyczyna wszędzie jedna i taż sama, to jest: na wdzięczności ugruntowana powszechna narodü miłość ku naysłabszemu z Królów, którego tron mocno jest oparty na tej niewzruszoney opoce, ku Monarsze, którego mądrość i sprawiedliwość, mimowolnie, w każdym dobrze myślącym, obudza uczucia serdecznego uszanowania, miłości i wierności. Niech Bóg zachowa Króla naszego ieszcze na długie lata dla kraiu pruskiego!” (G.S.P.)

SZWAJCARYA.

Genewa dnia 12 sierpnia.

Od roku 1827, żaden podróżny nie ośmielił się wchodzić na wierzchołek góry *Mont-Blanc*. Teraz Anglik, P. *Wilbraham*, officer z gwardyi królewskiej, szczęśliwie skutecznioł to śmiałe przedsięwzięcie. Dnia 1 sierpnia, przybył on do *Chamouni*, i uczuł w sobie niepokonaną chęć wniyścia na *Montblanc*. Z pomiędzy 40stu przewodników, tylko 6 odważyło się iść z nim. Dnia 2, o godzinie 7 zrana, wśród jasney pogody, wyruszyli z tego miasteczka, przeszli przez góry lodowe: *Bossońską* i *Takoniecką*, bez pomocy drabiny. Anglik ten nie miał nawet obóvia z żelaznemi podkówkami. Ztamtąd przez równiny lodowe, dostali się do skał urwistych, zwanych *Grand-mulets*, i zaczęli się przysposabiać do nagle. Wielka dzika koza, blisko wierzchołka *Aiguille-du midi*, kilka razy przeskakiwała ze skały na skałę, ponad głowami podróżników i bawiła ich czas nieiaki. Nic nie może być bardziey zachwycającem nad obraz zachodzącego w tych górach słońca, a potem wschodzącego księżyca. Ciższa tych miejsc odludnych była przerywana tylko szumem spadających na dolinę lawin, po lewey stronie naszych podróżników. P. *Wilbraham* na miejscu swojego noclegu znalazł trochę wódki, w roku 1827 zostawionej przez podróżnych, którzy się wzbierali na *Montblanc*. Dnia 3, o wpół do trzeciej z północy, z towarzyszymi swoimi udał się w dalszą drogę, w której oddychanie zaczęło być mu trudnijszym. Po czterogodziném na górę wschodzeniu, dobrali się do wielkiej płaszczyny. Śnieg był twardy, lecz przykrey drogi na wierzchołek ieszcze się zostawało na pięć godzin. Musieli wy-

rahywać stopnie po bokach gór lodowych; mających spadziłość prawie pionową. P. *Wilbraham* czuł nadzwyczajne osłabienie, które często go zmuszało odpoczywać, ale nie długo, i bez pomocy przewodników, szedł przodem. O godzinie 11. minucie 40, dostawszy się na wierzchołek *Montblanc*, zasnął mocno minut 10. Obudzili go towarzysze, i zaczął się przypatrywać stawiącemu się oczom jego rozległemu obrazowi. Termometr stał na punkcie marznięcia. Na wierzchołku postrzeżono latającego motyla. Sam szczyt tej góry ma 120 stop długości, a 50 szerokości. O południu, wędrownicy puścili się w drogę na powrót. Śnieg nieco był roztopniał od słońca; bardzo trudną było rzeczą przebrać się przez niektóre rozpadliny. O godzinie 9 wieczorem, P. *Wilbraham* z towarzyszami swoimi szczęśliwie powrócił do *Ghamouni*. (G.S.P.)

ANGLIA.

London dnia 20 sierpnia.

List Konsula angielskiego w *Algierze*, pod dniem 7 lipca, pisany jest w następującym brzmieniu: „Przed poddaniem się miastu, Jenerał *Bourmont* prosił mię, ażebym w jego imieniu rozpoczął z Deim układy względem niektórych jeńców francuzkich; nadto, oświadczył chęć widzenia się ze mną w głównej swojej kwaterze. Ja poczytałem za obowiązek nie przyjąć tych obudwóch żądań. Po obiedzie, gdy fortyfikacyą wysadzono na powietrze, Dey przystał po mnie. Znaleszłem go w bardzo wielkiej trwodze, całe miasto było w zamieszaniu, a mieszkańcy, zobaczywszy mię, wofali, ażebym się starał ich uratować. Na jego prośbę, udałem się do Jenerała *Bourmont*, celem dowiedzenia się, na czém się zasadzają, przekładane warunki. Jenerał mię przyjął bardzo uprzejmie i dał mi słowo honoru, że życie, majątki i religia mieszkańców będą zupełnie zabezpieczone, jeżeli fortyfikacye i patace zostaną mu nazajutrz rano oddane. Szczęściem, Dey zgodził się na to: w wypadku albowiem jego oporu, baterye francuzkie znówu byłyby rozwinęły ogień, a po zdobyciu miasta, nastąpiłby straszny krwi rozlew. Wnocy, z dnia 4 na 5, wszyscy mieszkańcy byli w wielkiem zamieszaniu, dlatego, iż Dey nie mógł ich przekonać, że życie i majątki ich będą ocalone. Nakoniec, przybiegł do mnie i rzekł: „Jeżeli WPan, iako Konsul angielski, nie zaręczysz tym ludziom tego, iż nie ulegną najmnieyszemu niebezpieczeństwu; będzie niepodobną rzeczą uspokoić ich, i skutki rozpaczny ich mogą być okropnymi; jeżeli zaś dasz im WPan słowo honorowe, uwierzą mi i uspokoią się. Ja natychmiast udałem się do ludu, uczyniłem mu nadzieię moim zaręczeniem, a tak został przywrócony porządek. Wczora (dnia 6 lipca), na żądanie Deia, znówu miałem z nim układy; prosił mię o dostarczenie środków ku wolnemu wyśoiu z *Algieru*, z całym jego orszakiem, złożonym z 81 osób, tudzież o wyświadczenie mu ostatniej przysługi w przyięciu jego majątku pod swoj dozór. Starałem się uskutecznić te obadwa jego żądania, i Jenerał *Bourmont* przyrzekł zapewnić Deiomu, iak można największe, ułatwienie jego przejazdu do *Livorny*, dokąd z początku miał zamiar udania się. Wódz naczelny rzeczywiście zwrócił mu większą część jego majątku. Mam nadzieię, iż rząd odda mi zupełną sprawiedliwość w tém, że umiałem utrzymać honor naszego narodu, kiedy moimi staraniami potrafiłem Deia ochronić od rozjątrzonych poddanych jego i zapewnić mu bezpieczną opiekę do wyjazdu. Obowiązek sprawiedliwości zniewala mię zaświadczyć, iż Dey, w ciągu wielu lat swojego panowania, nie splamił się żadnym zhyt okrutnym lub nieprawym czynem. Gdy go odwiedzałem, już po wyjściu Francuzów, zapomniałem, iak z wyprzedzającą każe, odpaść moiej szpady, i zacząłem się przed nim niewinniać, powiadając, iż to moje zapomnienie się wynikło nie z nieuwzględnienia, lecz jedynie ztąd, iż nie chciało się mi bez szpady pokazywać mnóztwu oficerów, którzy się znajdowali na ulicach. Dey od-

powiedział, że nie tylko nie uważa siebie za obrażonego, lecz owszem sam chce dać mi oręż, jeszcze przyzwoitszy dla mnie. Poczém, darował mi paradną szablę, z rękoięścią przewyborney roboty damasceńskiej, suto osypaną szmaragdami i rubinami, w pochodwie złotej. Wspominam tu o tém, iako o dowodzie wdzięczności i prawdziwej ku mnie przyjaźni Deia, i chętnie wyznaię, iż te jego uczucia poczytuię dla siebie za bardzo pochlebne.” (G.S.P.)

— Dnia 21 —

Gazeta *Globe* pisze: „Wybory w Anglii prawie już są skończone, i wypadek ich jest wiadomy względnie osób, które zostały obrane na członków Parlamentu. W ogólnosci, obierający więcey, niżeli przedtém powodowali się duchem niezależności; duch atoli stronnictw był słabszym, niż podczas dawniejszych wyborów. Dlatego rzeczą jest trudną wykazać, iakim sposobem formują się stronnictwa w Parlamencie? Do prawdy podobnym jest tylko to, iż w nowym Parlamencie Ministeryum teraznieysze będzie miało prawdziwych stronników mniej, niżeli w dawniejszym. Jeszcze nie można zgadnąć: azali Ministeryum będzie się starało zawrzeć przymierze z niektórymi Parlamentu oddziałami, lub też przychyli się do członków niezawisłych, i będzie żądało ich pomocy, na tém się zasadzając, że ono tylko takie czyni usiłowania, za które iedynie sam naród będzie wdzięczny, a mianowicie usiłowania, około zmniejszenia podatków. Ministeryum, tak urządzone, iak dzisieysze, może się utrzymać, tylko przez dzielne starania około odpowiedzenia nadzieiom oyczyzny, przez zmniejszenie wydatków i rządność. (G.S.P.)

— Gazeta *Globe and Traveller* powiada: „Trzeba sobie przypomnieć, iż przeciwiacy się oswohobdzeniu katolików za iedną z nayważniejszych stałego swego oporu pobudkę przytaczają niebezpieczeństwo, na które kościół protestancki wystawiłby mogła wielka liczba katolików w izbie niższej; też osoby statecznie utrzymują, że Irlandya, po oswohobdzeniu katolików, uyrzaby w Parlamencie ze stu członków katolickich z pierwszego ogólnego wyboru, któryby po emancypacyi nastąpił. Wypadek bynajmniey nie sprawdził tych przewidywań. Chociaż wybory ieszcze się całkiem nie skończyły; wiadomo atoli, że liczba wybranych z Irlandyi katolików nie przewyższy ośmiu osób, z których tylko 4 zostały mianowane, a z tych ieszcze iedna już zasiadała w dawniejszym Parlamencie. (J.d.S.P.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 15 sierpnia.

Król potwierdził procedurę w sprawach handlowych, którey projekt został ułożony na skutek rozkazu J. K. M. i racył ją podać do wykonania i ogłosić. — Przez postanowienie królewskie zalecono, ażeby ochotnicy królewscy w prowincyach *Biskai*, *Guipuzcoa* i *Alava*, podlegali na przyszłość władzy kapitanów ieneralnych tych prowincy.

— Gazeta madrycka z dnia 12, w dodatku, na dowod oszczędnosci zaprowadzoney w woysku; ogłosiła szczegóły wydatku na woysko w roku terazniejszym: administracya główna kosztowała: 2,656,147 realow; żołd i utrzymanie woyska 90,171,620 real; artyllerya, inżynierya i urzędnicy woyskowi 5,192,453 r.; różne wydatki 25,187,384 r.; milicya 1,085,263 r.; wydatki nieprzewidziane 43,571 r.; ogół 124,338,459 realow. (J.d.S.P.)

AMERYKA.

Północne Stany-Zjednoczone. Nowy-Fork, dnia 19 lipca.

Prezydent *Dżakson*, dnia 1 lipca, przybył do *Luisvil* (w obwodzie Kentuki). Po obiedzie udał się do *Narzwil*, towarzyszony przez bardzo liczny zbiór mieszkańców mieskich.

— Donoszą z *Vera-Cruz*, iż tam został aresztowany Wice-Konsul francuzki, za wyrządzoną przezeń krzywdę urzędnikowi państwa. Inni Konsulowie zagraniczni, tam się znajdujący, na skutek tego podali notę naczelnemu wodzo-

wi wojsk, w której się protestują przeciw temu postępkowi, i domagają się uwolnienia Wice-Konsula francuzkiego, lub wyjaśnienia przyczyn wzięcia go pod straż. Wódz naczelny wojsk odpowiedział, iż go kazał uwolnić, ale Konsul sam tego nie przyjął. (G. S. P.)

Wyspa Kuba.

Dzienniki północno-amerykańskie udzielaia następujących wiadomości z Hawanny, pod dniem 26 czerwca: „Prawie całe 2,000 wojska, które znowu przybyły z Kadyxu, zostały rozłożone wewnątrz wyspy; skąd wnieść można, iż nie ma nawet ani mowy o wyprawie przeciw Meksyko-wi. (G. S. P.)

Rio-Janeiro dnia 13 czerwca.

Gazeta *Diario Fluminense*, w numerach z dnia 3 i 4 czerwca, ogłosiła raport ministra marynarki, podany dnia 25 maja Izbie Deputowanych, z którego się okazuje, że rząd ma postanowienie utrzymać flotę, złożoną z 2 fregat, 7 brygow lub korwet, 6 szonerow, i 6 statkow przewozowych; liczba marytków zamierzona jest do 2000 ludzi. W numerach teyże gazety z dnia 5, 7 i 8 są umieszczone projekta, podane izbie deputowanych przez margrabiego *Barbacena*, ministra skarbu, a których celem jest urządzenie mennicy, długa publicznego i bankow. (J. d. S. P.)

GRECYA.

Od granic tureckich d. 9 sierpnia.

Kuryer grecki, pod dniem 13 lipca, między innymi, zawiera następujące wiadomości: „P. *Zamado* jest mianowany prezydentem Senatu, na miejsce P. *Sissini*; Senator *Andrzej Metaksa* nadzwyczajnym Kommissarzem Peloponezu; P. *Leukopulo* dyrektorem mennicy, P. *Stamo Serafim* gubernatorem cywilnym obwodów: Mikromaniskiego, Emvliakińskiego i Andruckiego, a P. *Demetryusz Zankopulo* Gubernatorem cywilnym Kalamaty i Nissy. Dnia 9 lipca, w Eginie dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi. Z Kandy donoszą: dnia 5 lipca, okręty francuzkie ukazały się przed wyspą, celem przelotzenia rozeymu. Grecy i Turcy zaraz się nań zgodzili, ale ostatni naruszyli go w mieście *Heraklium*, wyciąwszy kilkunastu Greków. Pomimo to jednak, Grecy statecznie zachowują rozeym, i z porady komendantów, którzy przyjęli na siebie pośrednictwo, przestali na zanieśieniu prośb. Admirał *Hrabia Heyden*, który dnia 1 lipca wypłynął z Poros na morze Bałtyckie, przed odjazdem, darował na dóm sierot w Eginie 140 piastrow hiszpańskich. *Kuryer grecki* wspomina z wielką cześcią o cnotach tego wodza. Na żądanie prezydenta, ustanowiona została kommissya z lekarzy i farmaceutow, w celu chemicznego wyśledzenia wód mineralnych na wyspie *Termii* (Kitnos), ieszcze w starożytności znaiomych. Tey kommissyi doniesienie o leczącej mocy wód wspomnianych jest bardzo zadowolające. Teraz są przedsiębrane środki do odwiezienia tam chorych, oraz dla przygotowania gościom spokojnych miejsc pobytu i innych wygod.

W gazecie powszechney umieszczony jest następujący list z *Monachium*, pod datą 19 sierpnia: „Wiadomości z Grecyi, otrzymane tu przez *Triest* i *Liornę* są wcale pomyslniejsze od dawniejszych. Lubo Rząd cznie niedostatek pieniędzy, wynikający po części z pomnożenia urzędów i rozdzielania sił, przez co Rząd w wielu rzeczach zostaje ścięśnionym; w wewnętrznych stoli prowincyach Grecyi, dała się postrzedz wielka czynność, i w miastach handlowych przemysł i handel wzmagają się. Grunta w Peloponezie, terazniejszy wiosny, były po większej części upra-

wione. Doliny pod *Patras* i *Pamizus* w *Messe-nii* przyniosły obfite żniwo, które, podług wyrachowania, było dostateczne do wyżywienia nie tylko samey prowincyi, lecz i kilku wysp. W twierdzy *Ateńskiej* znaydowało się ieszcze nieco Turkow, ale spokojnie żyli z Grekami, zajmującymi miasto i okolice. Mianowany przez Prezydenta Rządowej kommissyi do *Attyki*, w końcu czerwca codziennie oczekiwano w *Atenach*. Z *Eubei* zaczęło się przesiedlanie Turków. Wielu *Idryotów*, *Ipsaryotów* i cudzoziemców przybyło do miast tey wyspy, celem kupienia od Turków domow, gruntow i stad. Liczne kupna były uczynione ze znacznym zyskiem, który w dalszym czasie ieszcze się powiększy.

— W teyże gazecie umieszczono następujący list z *Ankony*, pod dniem 11 sierpnia: „Sprawa Greków, która niedawno obudziła powszechny interest, teraz miejsca ustąpiła wzięciu *Algieru*, — wypadkowi zajmującemu całą Europę. Wszyscy Grecy czekają rozstrzygnięcia losu swojego. *Hrabia Kapodistrias* nigdy nie miał między swoimi rodakami tak wielkiego wpływu i władzy, jak teraz. Bezwarunkowiesię iemu poddałi i ściśle spełniają jego rozkazy, chociaż nawet wiedzą, iż Prezydent pod żadnym warunkiem nie będzie Głową Rządu, a tylko czeka wprowadzenia nowej administracyi, iżby się usunąć od spraw greckich. Formowanie floty i wojska idzie spieszenie. Wnet Grecy będą mogli wystawić 35,000 armii regularney.” (G. S. P.)

TURCYA.

Od granic tureckich d. 10 sierpnia.

Ostatnie z Albanii wiadomości bynajmniej nie są tak pomyslnemi, jak ie pierwey podawano. Wielki Wezyr ieszcze żadnego z zamierzonych przezeń krokow pomyslnie nie uskutecznił; ogłoszona zupełna amnestya została bez żadnego skutku. *Basza Skutaryyski*, który okazał był skłonność poddania się iemu, i inż przesłał *Seraskierowi* warunki, pod któremi chciał opuścić stronę powstańców, niespodzianie i nagle odmienił swój zamiar, i znowu stawi zawziętym *Sultana* nieprzyjacielem. Mówią, iż przekładali mu przyjaciele, ażeby zbytecznie nie polegał na obietnicy *Reszyda-Baszy*, który, chociaż może mieć zamiysł honorowy, nie będzie atoli mógł słońnie go przeciw zemście *Sultana*. Tymczasem w Albanii zaburzenie, coraz bardziej się rozszerza, pod naczelnictwem trzech hersztów, mających w swym ręku zupełną władzę, a podług okoliczności zmieniających między sobą główne dowództwo. Wszyscy się biorą do oręża, a kto nie przechodzi na stronę powstańców, jest uważany za nieprzyjaciela.

Konstantynopol, dnia 10 sierpnia.

W Okręgu *tossijskim* *) niedawno były dosyć znaczne zaburzenia. Buntownicy, zrabowawszy wiele wiosek, oddali ie płomieniom. Zdaie się, iż w tey krainie znowu powstałi stronnicy *Janczarów*. Trzech wspomnianego okręgu obywateli zostało w tey stolicy poymenych i dnia 31 lipca ukaranych śmiercią. Przyczyną zaburzenia były nadto wielkie podatki, ustanowione przez *Musselina Sangarskiego*. Korpus wyszłego przeciw *Tossianom* *Musselina Katasmunigskiego*, złożony z 800 ludzi, cały pobity tak, iż się zostało tylko 30—40 żołnierzy. *Sadik-Effendi* dzisiaj wyjechał z nadzwyczajnemi poleczeniami do *Bagdadu*. Dnia 6 t. m. Poseł angielski, na prywatnem posłuchaniu u *Sultana*, złożył mu nowy list wierzytelny od *Króla Jegomości Wilhelma IV*. (G. S. P.)

*) Tak nazwany od miasta *Tossia*, leżącego w odległości 30 mil od brzegow morza Czarnego, w obwodzie *Synopskim*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radsa Stanu i Kawaler.*

Wilno dnia 8 Września r. s. 1850 roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

2 Pozew przed Sąd Komissyi na urządzenie interessow Xiążąt Radziwiłłow N a y w y ż-
szą wolą ustanowionę z instancyi Ur. Izydora Salmonowicza Generalnego massy po Xięciu Do-
miniku Radziwille pozostały Prokuratora; stosownie do uprzednio wynoszonych pozwow, dek-
retow Sądu Komissyi, i na ostatek dekretu tegoż Sądu w roku terażniejszym *dnia 21 iulii*
zapadłego adcytacyą uznającego, podaie się wszystkim lokatorom i nabywcom dóbr Rubieżewicz
a mianowicie *1mo* UUr. Stanisławowi Miecznikowiczowi Lidzkiemu, Ignacemu Starościcowi Ło-
potom successorom zeszłego Adama Graffa Łopota. *2do* Xaweremu Obuchowiczowi byłemu Pre-
zydentowi Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu i nabywcy iego schedy Ignacemu Pasz-
kowskiemu byłemu Poruczn. Woysk Polskich. *3tio* Franciszkowi Kozakiewiczowi Komornikowi
Mozyrskiemu, i nabywcy iego schedy Michałowi Walickiemu Komornikowi Powiatu Mińskiego,
po zeyściu którego nieletnim iego dzieciom, w owdowiałym stanie pozostały żonie; oraz ich o-
piekunowi Haydukiewiczowi mieszkańcowi miasta Mińska. *4to* Julii z Sławińskich matce, Tade-
uszowi synowi i Rozalii córce Osipowiczom zeszłego Franciszka Osipowicza Szambellana sukces-
sorom z dokładem ich opiekunow, posiadaiącym schedy z exdywizyi Rubieżewickiey, tak wy-
dzieloną dla zeszłego ich oycy; iakoteż z nabycia od Ur. Tadeusza Jezierskiego Komornika W.
Xstwa Littgo i Karola Lichodzieiewskiego a tymże samym Tadeuszowi Jezierskiemu i Karolowi
Lichodzieiewskiemu, iako samym aktorom tychże sched. *5to* Antoniemu Pruszyńskiemu Podko-
morzemu Mińskiemu iako successorowi i posiadaiącemu schedę w Rubieżewiczach po zeszłym Sta-
nisławie Bohuszewiczu Nadwornym Sowierniku, a także posiadaiącemu drugą schedę od Klima-
szewskich; a również Dominikowi Sędziemu Granicz. i Józefowi Assesorowi Sądu Niższego Słuc-
kiego Klimaszewskim, iako samym aktorom. *6to* Janowi Bykowskiemu byłemu Marszałkowi Po-
wiatu Wielizkiego, maiącemu wydzieloną schedę w Rubieżewiczach, i także nabywcy schedy od
Stefana Bykowskiego Chorążego Mińskiego iak również temuż Stefanowi Bykowskiemu Chorą-
żemu iako aktorowi; a iakiegobądź imienia Jałowieckiemu Rotmistrzowi Powiatu Słonimskiego
zastawnemu tych obu sched od Marszałka i Chorążego Bykowskich possesorowi. *7mo* Xiędzu An-
toniemu Matkiewiczowi Proboszczowi Kościoła i Plebanii Rzymско-Katolickiey w Rubieżewi-
czach. *8vo* Karolowi Wendorfowi Łowczemu Inflantskiemu aktorowi wydzieloney schedy w
Rubieżewiczach, a Józefowi Wendorfowi teyże schedy tradycyynemu possesorowi. *9no* Józefo-
wi Sokołowskiemu Porucznikowi Woysk Polskich, Józefowi Rahozie Deputatowi Wileyskiemu
aktorom sched wydzielonych w Rubieżewiczach, a Józefowi Porębskiemu Komornikowi Powia-
tu Rosińskiego nabywcy tychże obu sched. *10mo* Janowi Regentowi Gran. Nowogrodz. oycu,
Xaweremu synowi i Rozalii córce Turskim, Rafałowi Puszkinowi Sędziemu Graniczn. Nowogr.
aktorom sched wydzielonych w Rubieżewiczach, a Michałowi Kofłataiowi Rotmistrzowi Miń-
skiemu nabywcy pomienionych sched, od Turskich i Puszki, a także temuż Kofłataiowi maią-
cemu własną w tychże Rubieżewiczach wydzieloną schedę. *11mo* Pawłowi Komornikowi Chełm-
skiemu oycu, Henrykowi i Julianowi synom Chocianowskim aktorom schedy w Rubieżewiczach,
a Felixowi Korzcycowi Porucznikowi Woysk Rossyyskich tradycyynemu teyże schedy possesorowi.
12mo Michałowi Bykowskiemu Porucznikowi Woysk Rossyyskich, Reginie z Jadcewiczow
Brzozowskiey Kolleskiey Assesorowey i iey potomstwu z dokładem opiekunow, Józefowi Gieryn-
gowi, Macieiwowi Gruszewskiemu, Ignacemu Roszkowskiemu byłemu Sędziemu Granicz. Mińskie-
mu; aktorom sched w Rubieżewiczach wydzielonych, a Symonowi Dziawgowi nabywcy tychże
pięciu sched od Bykowskiego, Brzozowskiey, Gierynga, Gruszewskiego i Roszkowskiego, zaś Ja-
nowi Wolskiemu włościaninowi Marszałka Sliznia w assystencyi iego pana, także nabywcy czę-
ści gruntow i łąk ze schedy Roszkowskiego od Dziawgi, oraz temuż samemu Roszkowskiemu,
w części niewyprzedaney schedę swą posiadaiącemu. *13tio* successorom zeszłego Józefa Korbuta
byłego Marszałka Nowogrodzkiego, to iest: Kornellemu Korbutowi synowi Chorążemu Nowo-
gródzkiemu i dalszemu iego rodzeństwu posiadaiącym schedę z exdywizyi w dobrach Rubieże-
wiczach. *14to* Stanisławowi Łopotowi Miecznikowiczowi Litewskiemu maiącemu wydzieloną
schedę w Rubieżewiczach, a iakiegobądź imienia Obuchowiczowi Kapitanowi, i Justynowi By-
kowskiemu Marszałkowi nabywcom w części teyże schedy od Łopota. *15to* successorom Andrze-
ia Zbaraszewskiego, Maryi matce, Józefowi, Ignacemu, Piotrowi synom, Monice i Teofili córkom
Zbaraszewskim, Anieli z Pawlikowskich matce, Ewie Ludwice córce Kotowskim, w assystencyi
ich opiekuna Stanisława Piotrowskiego Adwokata Sądu Głgo Mińskiego, Franciszkowi i Antoni-
nie z Kotowskich Jakobińskim, Karolowi Mińkowskiemu Pułkownikowiczowi, Ludwikowi Klu-
kowskiemu Regentowi Ziem. Mozyrskiemu, aktorom sched w dobrach Rubieżewiczach; a Józefo-
wi Baranowskiemu byłemu Porucznikowi Woysk Pol., iako nabywcy tychże pomienionych
sched od Zbaraszewskiego, Kotowskich, Mirkowskiego i Klukowskiego. *16to* Karolowi Kosobuc-
kiemu. *17mo* Jerzemu Bułhakowi Rotmistrzowi Nowogrodz. *18vo* Maryannie Adamowiczowey Po-
rucznikowey byłych Woysk Polskich w assystencyi iey opiekuna Antoniego Mackiewicza Sę-
dziego Gran. Nowogr. administruiącego schedą teyże Adamowiczowey. *19no* Successorom Kazi-
mierza Turowskiego posiadaiącym wydzieloną schedę w dobrach Rubieżewiczach, a Januszowi
Bykowskiemu byłemu Porucz. Woysk Pol. zastawnemu teyże schedy possesorowi. *20mo* Alexandro-
wi i dalszym braciom Karnerom maiącym w Rubieżewiczach wydzieloną schedę; a Stanisławo-
wi Karpowiczowi nabywcy teyże schedy. *21mo* Michałowi i Wiktorji z Mierzeiewskich Czarnoc-
kim Sęstwem Granicz. Słuckim maiącym schedę wydzieloną w Rubieżewiczach; a Janowi Ba-
ranowskiemu maystrowi byłey fabryki sukienney nabywcy teyże schedy od Czarnockich, i ra-

zem mającemu w tychże Rubieżewiczach wydzieloną schedę własną. 22do Jerzemu Dworzeczkiemu Bohdanowiczowi Rotmistrzowi Nowogr. aktorowi; a Andrzejowi Cwirkowi nabywcy tychże schedy: 23tio Dyonizemu Rakuzie byłemu Sędziemu Ziem. Grodzień. 24to Janowi Zmazyńskiemu. 25to Józefowi Rakowi aktorom sched w Rubieżewiczach; a Xaweremu Kozakiewiczowi Komornikowiczowi iako nabywcy schedy od Józefa Raka. Naostatek 26to Starozakonnym Leybie Giecowiczowi. 27mo Ickowi Izraelowiczowi; i 28vo sukcesorom Morducha Leyzerowicza cyrulika, Szmuyłe Matysowi Zylbergowi, posiadającym wydzielone schedy przez exdywizyą w dobrach Rubieżewiczach. Których to wszystkich powyżey wyrażonych lokatorów i posiadaczów dóbr pomienionych Rubieżewicz; Generalny Prokurator massy, odwołując się do punktów apellacyjnych od dekretu Sądu Exdywizorskiego w roku 1816 iunii 15 dnia w tychże dobrach Rubieżewiczach ogłoszonego, i do wynoszonych już niejednokrotnie żądań, oraz dalszych dowodów w sprawie okazać się mających *pozywa o to*: zeszyły Adam Graf Łopot pomimo liczne łaski doświadczane od zeszęgo Xięcia Dominika Radziwiłła, otrzymał był, i tę powolność że mu tenże Xiąże zadeklarował przedać dobra Rubieżewicze, po opłaceniu regularnym umówionej za dziedzictwo tych dóbr summy; i w takim względzie dał polecenie byłemu swemu plenipotentowi Zaleskiemu zawrzeć z tymże Grafem Łopotem potrzebne opisy. Plenipotent były Xięcia Dominika Radziwiłła Zaleski zawierając w tym porządku wzajemne dokumenta, wziął od tegoż Grafu Łopota w roku 1808 ianuar. 9 datowany tegoż roku marca 7, w Sądzie Głównym Mińskim 2go Depart. aktykowany na rzecz tegoż Xięcia Radziwiłła dokument assekuracyyny; którym pomieniony Graf Łopot za dziedzictwo dóbr Rubieżewicz ugodziwszy się summę 1,200,000 złotych polskich, po strąceniu za dożywocie i poszliny summy 500,000 złotych; resztę złotych 700,000, obowiązał się opłacić dwóma ratami, pod warunkiem jeżeliby niezapłacił, odpadnienia od prawa wieczystego, i nabycia tychże dóbr Rubieżewicz. Poźniej tenże Graf Łopot w skutek wydanego od siebie powyższego dokumentu summy umówionej za dziedzictwo dóbr Rubieżewicz niezapłacił, poszlin do skarbu należnych niewniósł, i podług własnego opisu od nabycia tychże dóbr na zawsze odpadł, o co gdy zrobił się spór w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu, tenże Departament prawo oryginalne na dobra Rubieżewicze, i dokument assekuracyyny oryginalny, od tegoż Łopota na rzecz Xięcia Radziwiłła złożone, i nieuskutecznione w Sądzie swoim zatrzymał, i stronom niewydawał; Rząd zaś Guberniński Miński po podaney od Xięcia Dominika Radziwiłła skardze w r. 1809 xbra 11 dnia uczynionym postanowieniem i danym Ukazem Ziemskiemu Mińskiemu sprawnikowi przedpisał; że dobra Rubieżewicze iako po nieuskutecznieniu przez Grafu Łopota wydanych dokumentów niepowinny być podawane w posiadanie tegoż Łopota, lecz powinny zwrócić się do dziedzica aktualnego tych dóbr Xięcia Dominika Radziwiłła. Po takim niedotrzymaniu przez Łopota własnych opisów i odpadnieniu od nabycia Rubieżewicz; wyszły potym N a y w y ż s z e Imienne Ukazy: 1szy 1810 februar. 26 nakładający zaprzeczenie na dobra Xięcia Dominika Radziwiłła, 2gi 1810 7bra 24 zalecający rozciągnąć sekwestr na wszystkie dobra tegoż Xięcia, 3ci 1811 9bra 16 przedłożenie Ministra Skarbu za N a y w y ż s z y m Rozkazem dane ogólny sekwestr na wszystkie dobra Xięcia Dominika Radziwiłła uznające, 4ty 1812 februar. 9 Rozkaz N a y w y ż s z y aby wszystkie dobra Radziwiłłowskie wzięte zostały pod zawiadywanie skarbowe, i 5ty 1813 marca 22 dnia Rozkaz Głównokomenderującego Grafu Kutuzowa Smoleńskiego, aby wszystkie dobra Radziwiłłowskie były wzięte pod sekwestr, i przepisujący iż wszystkie dokumenta i akta na też dobra po dacie ogłoszonego sekwestru poczynione są nieważne. Gdy w takim stanie znajdowały się interesa Xięcia Dominika Radziwiłła, a dobra Rubieżewicze z powodu nadejścia przedaży do skutku i niewydania prawa z Departamentu, w ciągłym dziedzictwie tegoż Xięcia zostawały; podług zaś powyższych Ukazów ogólnie na wszystkich dobrach Radziwiłłowskich rozciągnięte trwały zaprzeczenia i sekwestr; wtedy w roku 1810 xbra 23 dnia w Aktach Ziemskich Mińskich Graf Łopot uczynił oświadczenie, iż oddaie pod exdywizyą między swoich kredytorów summę iaką rozumie być sobie należną z massy Xięcia Dominika Radziwiłła. Lecz przy czynieniu tegoż oświadczenia zamilczał o tym, iż pretensya o iakiekolwiek summy do massy Xięcia Dominika Radziwiłła regulowana iest mylną, gdy massa tegoż Xięcia z powodu wielu zawinień samego Łopota, i różnych za iego opłaconych długów znaczne na nim policza należności; a druga pretensya, o dożywocie na Rubieżewiczach po zeszęy iego śmierci zgasła. Więc gdy po takim oświadczeniu w Sądzie Głównym Mińskim 2go Depar. o naznaczenie exdywizyi z kredytorami Łopota złożyła się sprawa, od Xięcia Dominika Radziwiłła przedstawiano, iż exdywizya majątku Rubieżewicz za długi Łopota, iako dziedzicznego tegoż Xięcia następować nie może, a summa żadna ani z dożywocia ani z tranzaktów o nabycie tych dóbr zawieranych nie należy i niendowódzona, a zatym uprzednio w Sądzie właściwym rozpoznana być powinna. Jakoż Sąd Głny Miński dekretem Remissyynym dnia 19 apryla 1811 r. zapadłym przeznaczył Sąd Exdywizorski, i onemu rozpoznać też wszystkie kwestye poruczył. Od iakowego dekretu remissyynego Xiąże Dominik Radziwiłł oświadczył apellacyą, lecz gdy ta z powodu niezbadania się iego w kraiu, i zostawania wszystkich dóbr w wiedzy skarbowey popartą być nie mogła w czasie takim to iest *dnia 15 7bra 1811* roku zjechał się do dóbr Rubieżewicz dziedzicznych, Xięcia Dominika Radziwiłła, i objął te dobra w swoje zarządzanie. Od Sądu Exdywizorskiego w Rubieżewiczach w skutek Remissy na pierwszym zaraz terminie dopraszano się o rehabicyą dla Xięcia Dominika Radziwiłła do dóbr Rubieżewicz, lecz tenże sąd dawszy rezolucyą że tey kwestyi natychmiast rozstrzygać nie może, zawiesił onę do pryncypalnego wyroku, a tymczasem dobra Rubieżewicze oddał w administracyą Ur. Kozakiewiczowi, przeznaczył na wszystkich kredytorach Łopota komportacyą i zjazd powtórny swego Sądu do dnia *21 iunii 1812 r.* odłożył. Następnie w r. 1812 zdarzona wojna i nayscie do Rossyi woysk francuzkich zatrzymały bieg po wszystkich iurydykcyach, w r. 1813, zaszła śmierć Xięcia Dominika Ra-

dziwiła, w r. 1814 februar. 24 wyszedł N a y w y ż s z y ukaz dobra dziedziczne oddający Xię-
żniczce Stefani Radziwiłłównie, przydający dla niej opiekunów, i na rozsądzenie wszystkich in-
teressów Radziwiłłowskich i urządzenie dóbr wyznaczający jednę tylko Komisją, w r. 1815
apryla 4 wydany został drugi N a y w y ż s z y Ukaz mianujący Członków do tejże Komisji, w
r. 1816 iunii 14 wydany został trzeci N a y w y ż s z y Ukaz aby wszystkie sprawy dotyczące się
interessów i dóbr Radziwiłłowskich niegdzie indziej były rozsądzone tylko od Komisji na in-
teressa Radziwiłłowskie wyznaczoney, i aby do tej ze wszystkich innych sądownictw były o-
desłane. Naostatek w tymże roku augusta 6 dnia została Naywyżey zatwierdzona dla Komisji
organizacya. Pod czasem więc zasłych takich Ukazów, gdy ogólnie wszystkie dobra były pod
zaprzeczeniem; gdy Xiężniczka Stefania zostawała w nieletności i pod opieką; a na rozsądzenie
wszystkich interessów już była wyznaczona Komisja, która jedna miała tylko prawo decydo-
wać i rozierać sprawy dotyczące się massy; wyznaczony Sąd Exdywizorski w Rubieżewiczach
nie był władnym żadnym stanowić wyroków: pomimo to jednak tenże Sąd Exdywizorski nie
mając prawa, i niewolnie odbywając swoje czynności w majątku massy Rubieżewiczach w r.
1816 iunii 15 dnia ogłosił oczywisty wyrok; którym kwestyą wniesioną od Xiężniczki o reha-
bicyą tych dóbr usunął, prawo na też dobra kondycjonalnie wydane nieuszkodzone intro-
missyą i opłatą poszlin niewsparte przez Łopota z racyi niezapłaconey summy odstąpione przez
Rząd Gubernski Miński skassowane, a przez Sąd Głny Miński 2go Depar. zatrzymane i w ory-
ginale nie wydane od dziedzictwa Xiężniczki usunawszy dla Grafa Łopota utwierdził, od dru-
giej natury majątków nie mało ziemi zajął, za intraty niewolnie wybierane, dopełnione szkody
i dezolacye bonifikaty niesądził; summy za aktorstwo niedopłacone, udzielnie za obligami zesze-
mu Xięciu wydanemi, i przelanemi należne za iuramentami osób niebędących w sprawie w
równy klasie z innemi Łopota kredytorami położył, i ledwo małą część piasków i wydmow,
własnego majątku Xiężniczki Rubieżewicz dla iey wydzielił; a znaczną część summy nieuloko-
waney zostawił, fundusz niebyły Kościołowi Rzymskiemu nadał, intraty przez possessorów, Ad-
ministratorów i siebie partycypowane zakrył, i tym sposobem niemając żadney do wdawania
się w interessa radziwiłłowskie władzy dziedziczny majątek Xiężniczki za długi obce, Łopota
rozdzielił, salaria nad prawo wybrał; poszliny do opłaty rozłożył; a na ostatek do wybrania po-
szlin i salaryow schedę wydzieloną w administracyą oddawszy na lat kilka intrat pozbawił, i in-
nych wiele nieciażliwości dopełnił: od iakowego to exdywizorskiego dekretu założona apellacya
przed Sąd Głny Miński 2go Depar. dopuszczoną została. Gdy zaś z powodu Naywyższych U-
kazów dzieło całe po exdywizyi Rubieżewickiej z Sądu Głgo Mińskiego odesłane zostało na roz-
sądzenie do Sądu Komisji Radziwiłłowskiej i po kilkukrotnych w oney wyrokach uznaną zo-
stała adcytacya wszystkich lokatorów i possessorów dóbr tychże Rubieżewicz; przeto Prokura-
tor uskuteczniając tenże wyrok Sądu Komisji i powołując wszystkich tychże lokatorów i na-
bywców do iednoczasowey w Sądzie Komisji rozprawy *nadewszystko żąda* przyznania dóbr
Rubieżewicz własnością massy Grafov Vitgensztejn w całej ich obszerności, dobroci i wszel-
kich własnościach; przez dekret Sądu Exdywizor. 1816 iunii 15 dnia niewolnie z massy Xię-
żniczki odiytych i rozdzielonych. Sądzenia natychmiast tychże dóbr Rubieżewicz wolnego ob-
ięcia na rzecz massy tychże Grafov ze wszelkiemi zabudowaniami i przynależnościami z pod czy-
iey bądź possesyi, i władania w każdym upatrzonym czasie z pomocą władzy wykonawczey,
Decydowania powrotu na rzecz massy wszelkich intrat i dochodów na wszystkich lokatorach z
wydzielonych im sched od czasu obięcia wybieranych, i do tego celu wyznaczenia potrzebnych
aktów. Skassowanie pretensyi Grafov Łopotow i ich kredytorów do massy o summy za doży-
wocie Rubieżewicz iako ze śmiercią samego Łopota zgasłe, i inne z powodu zawieranych o do-
bra Rubieżewicze dokumentow roszczone; ze względu wielu należnych summ massie od tegoż
Grafa Łopota i zapłaconych za jego długow. Sądzenia szkod, strat z okazji rozdziału tegoż ma-
jątku po nie powrotu wziętych poszlin i salariow oraz wszelkich kosztow, wskazanie inekwita-
cyi do wszelkich obżałch osobistych majątkow gdziekolwiek będących, oraz tego decydowania
co w czasie sprawy obszerniey i przez szczegół dośledzono i proszono będzie. Pisan z wolną po-
prawą r. 1830 iulii 29 dnia.

Drukować pozwolono, Wilno d. 2 września 1830 roku, Cenzor Jan Bärkmann.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOŚCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.
z Urodzonym Luisie z Graffow Monzów
Eckartzbergowey i iey substytuowanemu Ple-
nipotentowi Notaryuszowi Mitawskiemu Stey-
manowi, Karolinie z Grothussow pierwo Bi-
stramowey Maiorowey, a teraz Pułkownikowey
Albrychtowey, Eleonorze Grothussowey Kapi-
tanowey, Adolfowi Bistramowi Marszałkowi
powiatu Upit., Xiędzu Jerzemu Urnikowiczowi
Plebanowi Brunowiskiemu, nieletniemu From-
holdowi i Adolfowi Bistramom synom, Ale-
xandrze Bistramównie córce, sukcesorom po
zeszłej Teofili z Hahnów Bistramowey przy
assystencyi opieki, sukcesorom Xiędza Szar-
kiewicza Plebana Kryniczyńskiego, sukceso-
rom Heykingowey Maiorowey woysk Rossy-
skich, Wilhelminie z Sackienów Fietingoffowey

Pułkownikowey przy assystencyi opieki, Jano-
wi Düsterlho Staroście, Dawidowi Dombrow-
skiemu, Alexandrowi i iego żonie Dorocie z
Bistramow Szylingow Kapitan. woysk Polskich,
sukcessorom Notaryusza Kościelnego Mitaw-
skiego Wilamsona, Michałowi Hrabi Tyszkie-
wiczowi Prezessowi Granicznemu Gubernial-
nemu, Janowi Paniewskiemu, Bistramowey Puł-
kownikowey przy assystencyi Sowietnika Rzą-
du Kurlandzkiego Kleyna wdowie po Teodo-
rze Antonowiczu Bistramie, Karolowi Finko-
wi Kapitanom woysk Rossyjskich, Xiędzu Kon-
radowi Szulcowi, oraz dalszym pretensorom
mających, czy to obligi Jerzego Maiora woysk
Pruskich, czy to Adolfa Marszałka Upit., czy
to Alexandra Porucznika woysk Ross. Bistra-
mow, pozew przed Sąd Taxatorsko-Exdywi-
zorski, na majątek Dauzogiry, przez Remisę
Sądu Ziemskiego Pttu Upitt, w roku idącym

miesiąca iunii dnia zapadła naznaczony, do następnego przypadnięcia w mieście Poniewieżu wedle dekretu odkładowego, pierwszo-zjazdowego iulii 26 dnia w tymże majątku Dauzogirach ogłoszonego na dzień 3go septembra tego 1830 roku lub w każdym innym czasie, z powództwa urodzonego Alexandra Bistrama Porucznika woysk Rossyyskich i Kawalera, wynosi się mianowicie o to: żałły dellator od czasu iak został dziedzicem majątności Dauzogir, nie szczędził pracy i starania, aby długi ieszcze z antecessorskiego zawinienia wynikłe, powinny odbierać satysfakcyą: świadkiem tego są opłaty procentow i kapitałow, świadkiem tego są wykupione obligi, i dalsze dowody, iakie w swoim czasie przedstawione zostaną; lecz zbieg krytycznych okoliczności, zniżona cena produktow, nienrodzaie, iakich żałły delator doświadczał, nieustanna choroba przez lat kilka włościian, a ztąd drogocenna Kuracya, i dalsze smutne dla żałłgo Dellatora wypadki, groźny w przyszłości przedstawiały widok, aby podniesiona massa procentowa, nie zwiększyła zawinionych kapitałow, a ztąd nie zata-mowała realnym wierzycielom powinney satysfakcyi; dla tego więc żałły dellator lęka-jąc się wyjaśnionych następstw, lękając się wyrzutow wierzycieli, iż opóźnionemi kroki przy-prowadził ich zawinienia do szczipleysey hipoteki, nie mógł trafnieyszego znaleźć sposo-bu nad iednoczasowe powołanie wszystkich, i ogłoszenia taxy i exdywizyi majątku Dauzogir — w tym więc celu zapisał w aktach Ziem-skich pttu Upitt. w roku 1830 maja 3 dnia oświadczenie i po wyniesieniu żałob w Sądzie Ziemskim Upitskim, tegoż roku miesiąca iunii

dnia remissyyny, a przeznaczający Sąd Taxatorsko - Exdywizorski majątności Dauzogir uzyskał dekret, za którym w dniu 26 iulii pierwszy zjazd, przeznaczający komportacyą 11 augusta, a oczewistą rozprawę w mieście Poniewieżu dnia 3 septembra, nastąpił, stosow-nie zatem mając się żałły dellator tak do Re-missyynego, iako też pierwszo-zjazdowego de-kretu powołanie wszystkich wierzycieli do ied-noczesowey, ostateczney rozprawy i nastę-pne zakłada próby: Rozebrania wedle pra-wa i dowodow wszelkich kredytorskich sto-sunkow, z daniem baczości na opłatę procen-tow lub zmniejszoną ilość kapitalną, w ied-nych poszczególnionych kwitow, albo też poczynio-nych na obligu adnotacyy, pozamknięcin reko-gniczyi pretensyow wierzycielskich usatysfako-cyonowania ouych przez taxę wieczystą, iak-za antecessorskie zawinienia, w ocenie ziemi dania baczości na dobroć ceny, i bliskie miast portowych położenie. Na pretensye nie stawia-jących kredytorów, zapisania amissy i wolną eliminatę wniesionych do intabulacyow obligow, dozwolenia teyże eliminaty ze wszystkimi dal-szemi inskrypcyami, iakie iuż usatysfakcyono-wane zostały, z wyliczeniem expensow na tych osobach, które do tey pory należney nie do-pełniły eliminaty, przychodzącym po lokacyą w stopniu successyynym, nie wprzód użyzczenia satysfakcyi, aż póki pewny do następstwa stopień dowodami sprawdzony nie zostanie, co się do wszystkich, a mianowicie do sukces-sorow Xiędza Szarkiewicza odnosi, — co do ob-żałowaney Wilhelminy z Sackienow Vietyngof-owej, o reprodukcyą testamentu, zeszlęy A-

gaty z Bistramow Sackienowey, przez któ-ry ta się nie zawodna wykryie prawda, iż procent tylko wspomnioney Vietyngoffowey na-leży, a sama summa kapitalna, przy majątku Dauzogirach pozostać powinna, iakowa iuż o-koliczność manifestem w Ziemstwie Upitskiem w roku idącym miesiąca iunii 19 dnia czy-nionym, wyrażoną została, — w razie nie złoże-nia tego tranzaktu, o przyjęcie w tém świa-ductwa wiadomych tey rzeczy osób i wolną adcytacyą, — o bliższosc do dowodu i odwodu, oraz dalsze próby, iakie w przewodzie spra-wy przedstawione zostaną, z wolną tey żało-by poprawą.

Roku 1830 augusta dnia Woźny świad-czę, iż kopie tego pozwu zgodne z autenty-kiem, na herbowym papierze pisane w spra-wie W. Alexandra Bistrama Porucznika woysk Rossyyskich i Kawalera iedną, — 2 dnia W. Eleo-norze Grothuzowey Kapitanowey w majątku Gieduciach drugą, JW. Adolfowi Bistramowi b. Marszałkowi pttu Upit. i nieletnim Adolfowi i Fromholdowi Bistramom, Alexandrze Bi-stramównie sukoessorom zeszlęy Teofili z Ha-hnow Bistramowey dnia 4 w majątku Dauzogirach — Trzecią 2 dnia Xiędzu Jerzemu Ur-nikowiczowi Plebanowi Brunowiskiemu w Bru-nowiskach — Czwartą dnia 4 W. Janowi Dü-sterlho Staroście w majątku Dausczkach — Piątą 4 dnia Dawidowi Dombrowskiemu w ma-jątku Borkłoyniach — Szóstą 2 dnia Alexan-drowi i Dorocie z Bistramow Szylingow Ka-pitanow woysk Polskich, w majątku Pomu-szu — Siódmą 4 dnia JW. Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Prezesowi Gubernial. Granicz. w majątku Birzach — Ósmą 2 dnia Janowi Pa-niewskiemu w folwarku Sznurkiszkach — Dzie-wiątą 4 dnia Karolowi Finkowi Kapitanowi woysk Rossyyskich w majątku Hermaniskach — Dziesiątą Xiędzu Konradowi Szulcowi w Birż-gayle wszystkim oczywisto w ręce — Jedyna-stą dnia 5 JW. Luizie z Graffów Monzów Eokarbergowey i iey substytuowanemu plenipo-tenantowi Notaryuszowi Mitawskiemu Steyman-owi, Karolinie z Grothussow pierwo Bistram-owey, a późniey Albrychtowey Pułkownikowey sukoessorom Xiędza Szarkiewicza Plebana Kry-niczynskiego, sukoessorom Steikingowey Maio-rowey woysk Rossyyskich, — Wilhelminie z Sac-kienow Vietyngoffowey Pułkownikowey, przy assystencyi opieki, sukoessorom Notaryusza Ko-ścielnego Mitawskiego Wilemssona, JW. Bi-stramowey Pułkownikowey, przy assystencyi Sowietnika Rządu Kurlandzkiego Kleyna, iako niemającym w tey Gubernii osiadłości do drzwi sądowych w Poniewieżu przybiłem, wszystkim o rozprawie przed Sądem Taxatorsko - Exdy-wizorskim w mieście Poniewieżu w dniu 3 septembra zapowiedziałem i dla wiadomości dalszych pretensorow, takowy pozew do gaze-ty Kuryera Litewskiego zamieścić postanawiam.

Józef Urbanowicz Woźny Pttu Upit.

Roku 1830 miesiąca augusta 7 dnia przed aktami Grodzkimi Pttu Upitskiego stawiając obecnie Woźny, relacyą tego pozwu urzędo-wie zeznał.

Swiadcę Grodzki Pttu Upit. Regent Piotr Mickiewicz.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 2go września 1830 roku. Cenzor Jan Bärkmann.

Wilno dnia 8 Września v. s. 1830 roku.

Do Dzierżawy.

1 Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego podaje do publicznej wiadomości, że przez licytacyę w tymże Rządzie odbyć się mającą w dniach 8, 14 i 50 stycznia przyszłego 1831 roku, oddawać się będą we 25 letnią dzierżawę, majątki Dowgierdziszki i Mieżany w powiecie Oszmiańskim, Symoniszki i Kowale w Zawileyskim, Russota w Grodzieńskim, Komarow w Wołkowyskim i dobra Bezdzież w Kobryńskim powiecie położone. Wilno roku 1830 dnia 5 września.

Sekretarz Felix Mierzeiewski.

Podrady.

1 Litewsko-Wileńska Izba Powszechny Opięki ninieyszem ogłasza: iż w niej będą się odbywały powtarne targi, pierwszy 11, drugi 15 i trzeci 18 dnia następującego mca września, na zrobienie dla Szawelskiego, Oszmiańskiego, Święciańskiego, Widzkiego i Kowieńskiego miejskich szpitalow tutejszey gubernii kuchennych i stołowych sprzętow, tudzież na dostawę do nich dREW i świec. Azatem życzący podjąć się takowey dostawy zechcą przybyć do Izby pomienionych dni podczas posiedzeń z dostatecznymi ewikcyami, gdzie objawione będą kondycye kontraktu.

Непрѣменный Членъ Коллежскій Аксесоръ и Кавалеръ Пётръ Клейстъ.

Sekretarz Ivanъ Solimani.

Начальникъ Стола Губернскій Секретаръ Андреевскій.

1 Na dostawę prowiantu dla woysk Litewskiego oddzielnego korpusu, w Wołyńskiej Gubernii, w następującym 1831 roku, naznaczone w Wołyńskiej Izbie Skarbowey targi 6, 7 i 10, przetargi 11, 12 i 13 dnia listopada terażniejszego roku. Teraz, dla zdarzonych okoliczności, pomienione targi i pierwszy przetarg, odbędą się w tychże dniach; poślednie zaś dwa ostateczne przetargi, odłożone do 17 i 18 dnia tegoż listopada; iakowe też i odbędą się w teyże Izbie wyrażonego czasu. O czem polowa Prowiancka Kommissya Litewskiego oddzielnego korpusu, ninieyszem uwiadamia.

4 Klasy Skrebički.

6 Klasy Bułatowicz.

7 Klasy Kahijowski.

9 Klasy Bielajew.

Publiczna sprzedaż.

1 Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za przysądzone przez rezolucyę Rządzącego Senatu z żydow Meiera Sadowskiego i Mowszy Owsiejowicza, uzyskanie, z powodu wziętych przez nich u Kommissyoniera Liberycha na dostawę w 1812 roku furazju srebrem 4,016 rubli 5 kop. przedawać się będzie w tymże Rządzie, z publicznego targu, opisane u Meiera Sadowskiego fundum, zawierające się w drewnianym domie z przybudowaniami i ruchomością, naydujące się w Słuckim powiecie w miasteczku Cimkowiczach, ocenione 804 rubli 50 kop. assygnacyami. Jakowego fundum szczególowy inwentarz z ocenką objawiony będzie kupującym przy targach; za czem życzący kupić oznaczone fundum, powinni przybywać do tego Rządu na targi na terminach: pier-

wszym 15 września, drugim 15 października, a trzecim i ostatecznym 15 listopada terażniejszego roku. Sierpnia 31 dnia 1830 roku.

Sowiernik Czerniajew.

Sekretarz Jan Zaborowski.

Gubernialny Sekretarz Łaski.

Ogłoszenie Literackie.

1 Z pod prassy drukarni CESARSKIEGO Uniwersytetu wyszła druga poprawna edycya dzieła pod tytułem: *Grammatyka języka niemieckiego* ułożona przez Alberta Lidla.

Xiążka ta w pierwszej już edycyi przez Fakultet etyko-filologiczny uznana za *pożyteczną we względzie naukowym*, powtórnie zaś przejrzana i w wielu mieyscach sprostowana *poleconą została przez Komitet szkolny do użycia po szkołach Powiatowych i Gimnazjach*; ztąd więc wydawca bierze pochoop do zalecenia iey chcącym obeznać się z zasadami Grammatyki tegoż języka, iako dzieło *naydokładniejsze ze wszystkich, które w tym rodzaju wyszły z druku dla użytku Polaków*.

Th. Glücksberg Xiegarz i Typograf CESARSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu.

Wolno drukować, 17 sierpnia 1830. Michał Oczapowski.

Exdywizya.

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku JW. Justyna Abramowicza Chorążego b. Pt. Wileyskiego, zawiadamia wszystkich iego kredytorów, i pretensorów iż dekret oczywisty w ninieyszey sprawie ustanowiony w dniu 9 terażn. mca września in fundo majątności Rymdziun w powiecie Wileńskim położoney, ogłoszonym zostanie. Dat w Rymdziunach sept. 5 dnia 1830 r. Ziemi Wileń. Prezydent Gasper Horowski.

Regent Marcelli Talat.

Obwieszczenie.

1 Niżej podpisany w imieniu własnym i dalszych sukcesorów zeszytej z tego świata JW. Anny z Morykonich Jeleńskiej Starościny Sachowickiej, celem ułatwienia drogą pokoju wszelkich pozostałych po niej interesów, ma honor upraszać wszystkich kredytorów i pretensorów teyże JWney Jeleńskiej Starościny, ieżeli są iacy, aby raczyli stosunki swoje uproszonemu od nas Adwokatowi Sądowi Głog. W. Dominikowi Szklennikowi mieszkającemu w mieście Wilnie na ulicy Sawicz w domu W. Romanowskiego do dnia 15 mca oktobra terażniejszego roku objawić. Dat roku 1830 7bra 5 dnia.

Benedykt Piętkiewicz Marszałka Pt. Wilen. i Kawaler.

Wolno drukować, w Wilnie września 1830. Michał Oczapowski.

Poprawa pomyłek.

W Pozwie Prokuratoryi Radziwiłłowskiej po Kredytorow Adama Łopota należy poprawić: na stronicy 1szej w wierszu 7 zamiast Miecznikowiczowi Lidzkiemu, *Litewskiemu*. Na

teyże stronicy w wierszu 10 od końca Mirkowskiego, Minkowskiego. Na stronicy 2giey w wierszu 44 z powodu nadeyścia, niedóyścia. Na teyże stronicy w wierszu 64, po wyrazach Xięcia Dominika Radiwiłły, Sąd Exadywizorski. Naostatek na stronicy 3ciey wiersz 5 od końca pozwu: po nie powrótu, poniesionych powrótu; wskazanie, wskazania.

O s w i a d c z e n i e.

1 Oświadczenie wespół z manifestem, imieniem Kupca Wileńskiego Berki Aronowicza Łapa, na kupców Królewieckich Wólfa Manheymera i kompanisty onego Kahana, wrzeczy o to: iż starozakonny Szawel Wólf Pinchasowicz, obywatel Kowieński, powierzył obżałt. Manheymerowi i Kahanowi znaczną ilość żyta, i kiedy ten Szawel Wólf był winien żałtcemu dellatorowi talarow pruskich 5.5 złotych 4, zaassygnował rzeczony Szawel Wólf do obżałtch Manheymera i Kahana, ażeby wyptacili dellatorowi należne te talarow 515 złotych 4, które powinni byli obżałtni optacić, z przyczyny utrzymwanego u siebie żyta tegoż Szawela Wólfa — Lecz kiedy obżałtni Manheymer i Kahan, nie tylko za rzeczoną assygnatą talarow pruskich 515 złotych 4, nieoptacili dellatorowi, do tego ieszcze, zatrzymali wexel i dokumenta delatorskie, roszcząc pretensyą do dellatora, iakby o należne obżałt. Manheymerowi i Kahanowi talarow pruskich 2020, a tak dellator przymuszony będąc odbierać swój wexel i dokumenta, musiał za napastną tą pretensyą obżałtch Manheymera i

Kahana dać im gotowemi talarow 900 ieszcze do tego assygnatę, czyli dokument na rubli srebr. 820 kopieiek 60, wydał obżałtnym z terminem optaty dnia 6 gbra 1850 roku, i w tym celu obżałtni wydaliście delatorowi dokument kwietacyiny — Jednak co do pretensyi delatorskiej do obżałtch, o należność za assygnatą Szawela Wólfa talarow pruskich 515 złtch 4, które obżałtni powinni byliście optacić delatorowi, dotychczas nieoptaciliście i optacić niechcecie — Przeto delator zapowiada, że za powyższą assygnatą wymożoną za napastną pretensyą, wydaną przez delatora obżałtnym Manheymerowi i Kahanowi na rubli srebr. 820 i kopieiek 60 z terminem optaty w roku idącym gbra 6 powinien sobie odtrącić talarow pruskich 515 złotych 4 z procentem za lat kilka; więc tym samym obżałtnym za taką assygnatą nic do optaty nie należy, i ażeby nikt rzeczoną assygnatę od dellatora obżałtnym wydaną niekupił i nie nabywał, że o powrót oney, czyli unikczemnienie krokiem prawnym dochodzić będzie; tym czasem obżałtch Manheymera i Kahana manifestuie. Roku 1850 augusta 19 dnia. Berka Aronowicz Łapp.

Roku 1850 mca septembra 1 dnia, po nastaley w Magistracie Wileńskim rezolucyi, przed aktami miasta Wilna stawiając obecnie Star. Berko Aronowicz Łapp, takowe oświadczenie wpisac do protokutu potoczego podał — o czém i że iest wpisano świadczyć.

Ignacy Misiewicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1850 d. 4 września. Cenzor L. Borowski.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

P o d r a d y.

2. Od Komitetu za Naywyższym rozkazem w mieście Wilnie do administracyynych rząporządzeń budowy drogi bitey od Kowna do Dünaburga ustanowionego, ninieyszim ogłasza się, iż w tymże Komitecie będzie się odbywać licytaeya w dniach 10, 11 i 12 terażnieyszego miesiąca września, na wzięcie wykonania robót na drodze Chaussé w Stacyi od Janowa do Pogięłozy. Życzący zakontraktować takowe roboty zechcą przybyć na powyższe termina do tegoż Komitetu z dostateczną kaucyą, w którym o warunkach przedsięwzięć się mającey entrepryzy zawiadomieni zostaną. Datt roku 1850 miesiąca września 4 dnia.

Wileński Wice-Gubernator Aktualny Radca Stanu i Kawaler Listowski.

2. Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszim wzywa życzących z należytemi ewikcyami do targów w nim w dniach 9, 10 i 11 przyszłego września odbywać się mających, na przewózkę do śluzów Nr. XIV, XVI i XVII w V Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi liny, do każdego po 11 sążni kub. z terminem do 15 stycznia przyszłego 1851 roku; przy których targach okazane będą i kondycye.

Za Sekretarza Mastow.

munikacyi ninieyszim wzywa życzących podając się dostawy do robot V Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi robotników, potrzebnych w czasie zimowym, od 15 oktobra tego roku do 15 apryla przyszłego 1851 roku codziennie, cieśli do 100; parobków do 200, kowalów do 10 ludzi i więcey, wypalaczów podług jednodzienney proporeyi do 300; jakowli życzący zechcą przybywać na targi w tym Komitecie w dniach 9, 10 i 11 września odbywać się mające z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami; przyczém będą oświadczone i kondycye.

Za Sekretarza Mastow.

2. Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszim wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targów w nim, w dniach 15, 16 i 17 przyszłego września odbywać się mających, na dostawę do zimowych robót w IV Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi, zaczynając od 15 oktobra tego roku, różnego rodzaju robotników, a mianowicie: parobków w ogólności do 60 t., cieśli do 6000, kowalów do 1,500, opalaczów do 200, dziesiętników cieielskich co miesiąc po 5 ludzi, i koni do odlewu wody do 12,000; kondycye zaś tey dostawy mają być oświadczone przy tychże targach.

Za Sekretarza Mastow

2. Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg kom-

2. Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg kom-

munikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnymi i dostatecznymi ewikcyami do targów w nim, w dniach 10, 11 i 12 przyszłego miesiąca septembra odbywać się mających na dostawę 3 łodek do V Dyrekcyi robót Windawskiej wodney komunikacyi, do dnia 1go lutego następującego 1851 roku, ze wzięciem za mniejszą cenę od ofiarowawcy, a mianowicie: za 4ry łodki w średzinie długości, 2 sążni, szerokości 4 stopy, a głębokości 1½ stop z czterema każdą wiosłami, po 181 rubli 24 kop.; a za 4ry łodki w średzinie długości 1½ sążni, szerokości 3 stopy, a głębokości 1½ stop z dwoma wiosłami po 159 rubli 16 kop. za każdą.

Za Sekretarza *Mastów*.

2. Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnymi i dostatecznymi ewikcyami do targów w nim, w dniach 11, 12 i 13 przyszłego miesiąca septembra odbywać się mających, na dostawę do robót IV Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi dla mieszania przez maszyny wapna i gliny dla zrobienia masy na cegły hidranliczne, i dla rozcierania ich po wypaleniu, do dnia 15 oktobra terażn. roku codziennie od 4rech do 50 koni ze wzięciem za cenę mniejszą od objawioney już na mieyscu robót po 1 rub. 75 kop. za zmianę. Warunki zaś na tę dostawę mają być okazane przy tychże targach.

Za Sekretarza *Mastów*.

Publiczna sprzedaż.

2. Wileńska Mieyska Policoya, podaje do publiczney wiadomości, iż w dniach 22, 23 i ostatecznie 24 terażniejszego miesiąca będzie się sprzedawało w Sądownictwie teyże Policoyi z publicznych targów fortepiano, po endzoziemcu Gircie pozostałe, ocenione przez ocen-szczyka 225 rubli assygnacyynych; życzący więc kupić takowy instrument zechcą na oznaczone terminu iawić się. Septembra 3 dnia 1850 roku.

Inspektor A. Makarewicz.

Suchocki Radca honorowy.

Registrator Franciszek Chłosewicz.

2. Od Wileńskiej Izby Skarbowey ogłasza się: iż na przedmiot uzyskania liczącego się na Obywatelach Bortkiewiczach do funduszu Edukacyynego remanentu procentowego i penowego, za posiadanie przez nich majątku Pojezniczkiego Pelikany, do 22,996 rubli 61½ kopieyki srebrem nagromadzonego, sprzedaje się z publicznego targu majątek ich Polesie, w powiecie Zawileyskim położony, zawierający w sobie podług ostatniej rewizyi 98 męzkiey płci dusz; życzący zatem kupić ten majątek, zechcą przybywać do tey Izby dla targów na terminy naznaczone w dniach: pierwszy 19go, drugi 20go terażniejszego septembra, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich lub Moskiewskich Gazetach. Dnia 5 września 1850 roku.

Podskarbi Gubernialny *Legs*.

Naczelnik Stoła Jan *Abramowicz*.

2. Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, że w niej sprzedawany będzie za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania w ga-

zetach obwieszczeń, za uchybieniem terminu, majątek nieruchomy obywatela Józefa Malinowskiego w powiecie Klimowickim we wsi Tichaniczach 45 dusz płci męzkiey ze wszelką do nich przynależnością.

Kollegialny Sekretarz *Sofronowicz*.

2. Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, iż w niej będzie sprzedawany za cztery miesiące, licząc od późniejszego wydrukowania w gazetach tego ogłoszenia, nieruchomy majątek, za uchybieniem terminu, obywatelki Eufrozyny Osmołowskiej w powiecie Klimowickim, we wsi Cerkowiszczu 50 dusz płci męzkiey ze wszystkimi przynależnościami, oceniony podług dziesięcioletniej średniey 13,200 rubli.

Sekretarz Michał *Sofronowicz*.

2. Mohilewska Izba Powszechney Opieki niniejszém obwieszcza, iż będą odbywać się targi na dostawę dla jego zakładów, od 1go stycznia 1851 do 1go stycznia 1852 roku różnych zapasów jakoto: świeżego mięsa wołowego, łaju, mydła, świeco, oleju, mąki pszenney 2go gatunku i żytaiey, krup owsianych i gryczanych, siana, owsa, płótna koszulowego i podszewkowego, dymki grubey, sukna fabrycznego granatowego, drew, i t. d. wzorowie na sumę 16,000 rubli, również na oddanie oczyszczenia kominów i przywetów, tudzież na podjęcie się dostarczenia medykamentów dla chorych od 1go marca 1851 do tegoż dnia 1852 roku; zatem życzący z pewnymi ewikcyami mają stawić się dla targów na terminy w dniach 7, 10 i 13 listopada terażniejszego 1850 roku.

Sekretarz *Sofronowicz*.

2. Od Wileńskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niej będzie się sprzedawać z publicznego targu majątek nieruchomy: obywateli powiatu Połockiego Szulakiewiczów, folwarku Haliczyna wioski Dziegotki, w którym teraz istotnie liczy się 18 męzkiey i 17 żeńskiey płci dusz, z ich majątkiem i z ziemią, oceniony podług 10-letniey intraty z rocznego dochodu, 4,810 rubli, za nieopłatę długu tey Izbie 3,324 rubli z przypadającymi procentami; o terminach zaś targów będzie ogłoszono osobno. Sekretarz *Bachalowicz*.

Uwiedomienie.

2. W sklepie ubogich, w domie Towarzystwa Dobroczyńności znajdnią się do sprzedania oprócz sukna i samodziału z rękodzielni domowey, baia w różnych kolorach; kołdry z dobrej wełny ze szlakami, w różne deszenie kolorowe i zupełnie białe; a także wata, której gatunek i czystość oddawna znane są w mieście tutejszém. Wszystkie towary sprzedają się po cenie znacznie zniżoney.

Przytém uwiadamia się, że ieśliby kto miał potrzebę szycia bielizny cieńkiey lub grubey, wywlekania na tiulu i roboty paciorkowey; niemniej przedzenia lnu, robienia pończoch i darcia piór; wszystko to ułatwioném mieć może za małą nagrodę.

Wolno drukować, Policmeyster *Chrzastowski*.

Kocz do sprzedania.

2. *Swieżo sprowadzony kocz fabryki War-*

szawskiej, odznaczający się szczególną robotą, w najnowszym guście, jest do sprzedania; życzący go nabydź, mogą się dowiedzieć o cenie w Typografii Th. Glücksberga.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzęstowski.

W t o c z ę g a.

2 Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w tutejszej gubernii w Brzeskim powiecie za nieokazanie na piśmie świadectwa, człowiek imienia, nazwiska i miejsca urodzenia niepamiętający, na mocy Opinii Rady Państwa 22 marca 1828 roku Naywyżey utwierdzoney oddany pod sąd tutejszego grodzkiego sądu, a jeśli się nieokaze do kogo przynależącym, tedy na mocy 14 punktu teyże Opinii przeznaczono z opisaniem przymiotow iego wydrukować ogłoszenia w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim. Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 3 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy podługowatey śniadey, nosa ostrego, oczu szarych, włosów na głowie i brwiach światłorusych, ma w prawym boku łamania; lat od urodzenia 18. Sierpnia 27 dnia 1830 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Sąd Exdywizorski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na domierzenie satysfakcyi wierzycielom JW. Marcina Ważyńskiego b. Marszał. pttu Oszmiań. przez Sąd Główny Wileń. 2go Depar. wyznaczony, w skutek obwieszczenia dnia 1 praesen. podanego, i nazaintrz w Ziem. Wileń. zeznanego, na dniu 28 terażniejszego mca do majątku tegoż Marszał. Ważyńskiego Piktuszy w powiecie Oszmiań. sytuowanego zjechawszy; inryzdykcyą swoię ufundował. O czém interesowane strony przez ninieyszą awizacyą zawiadamia.

Prezydent Ziem. Rossiński Stanisław Olechnowicz.

Exdywizor Konstanty Masłowski.

Exdywizor Ignacy Billewicz.

Deputatze strony duchowney X. Jan Nepom. Kundzicz.

L i c y t a c y a.

3 Magistrat Miasta Wilna, do licytacyi na wypuszczenie domow Nechisow za bramą Rudnicką pod N. 1191 i Opitzow na Zarzeczcu pod N. 566 położonych, od dnia 29 terażniejszego miesiąca septembra w arendę, z powodu nieiawienia się w terminu uprzednio opublikowane ambientow, dopiero powtórne, a mianowicie 6, 9 i 10 terażn. mca septembra przeznaczywszy, o tem życzących wziąć te domy w arendę, przez ninieyszą awizacyę uwiadamia. Roku 1830 septembra 2 dnia.

Marcin Straus Burmistrz M. W.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

Przedaż publiczna.

5 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać

się będzie murowany dwupiętrowy dom bez ziemi Witebskiego mieszczanina Hirszy Urjewa oceniony 2100 r. za niepłacenie długu tey Izbie 1996 r. 58 $\frac{1}{2}$ kop. z procentami ile się naliczy; a o terminach targowych osobno się doniesie.

Sekretarz Bachałowicz.

3 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się iż w niey przedawać się będzie murowany dwupiętrowy dom z budynkami na dziedzińcu bez ziemi Witebskiego mieszczanina Berka Bruka oceniony 2,225 rubli assygn. za niepłacenie długu tey Izbie 2,565 r. ass. z procentami ile się naliczy; a o terminach targowych osobno się doniesie.

Sekretarz Bachałowicz.

3 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się: iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murowany o dwóch piętach dom zmarłego Witebskiego kupca Fedora Borunowa z dalszém zabudowaniem murowaném i drewnianém, ziemią i fruktowym sadem, oceniony 3,382 rub. assyg. za niepłacenie długu tey Izbie 3,400 r. z procentami ile się naliczy; o terminach zaś targow osobno się doniesie.

Sekretarz Bachałowicz.

3 Mohilewska Izba Powszechney Opieki wzywa do siebie życzących. dla kupna z publicznego targu oddanego na ewikocyą za uchybieniem terminu przez obywateli Ignacego, Fortunata, Marcina i Felixa Brzozowskich nieruchomego majątku ich, Babinowickiego powiatu we wsiach: Owczynkach 27 i Lepieszynie 48 w ogóle 69 rewizyynnych męzkiej pici dusz, z całą siemienistością, majątkiem i przynależnościami, na terminy terażniejszego 1830 roku decembra 1szy 2go, 2gi 5go, i trzeci ostateczny 8go dnia.

Sekretarz Sofronowicz.

U w i a d o m i e n i e.

3 W drukarni W. Zawadzkiego wyszło z pod prassy dziełko pod tytułem: *Krótkie uwagi nad pomorkiem bydła rogatego*. Dziełko to, — podające sposoby zapobieżenia zarazie bydłowej, która niekiedy, pustosząc chlewy włościow i obory pańskie, tak okropny cios pomysłności rolnictwa zadaie, — przez Radę Sankt-Petersburską Lekarzką w roku 1829 w ięzyku rossyjskim wydane zostało.

Niżey podpisany tłumacz i wydawca mniema, iż przełożeniem go na ięzyk polski, wszystkim właścicielom dóbr ziemskich i gospodarzom prowincyi tutejszey, istną uczynił przysługę.

Życzący korzystać ze środków przez Rząd dobroczynny, w tey mierze przedsiębranych, dziełka tego dostać mogą w Wilnie w Redakcyi Kurjera Litewskiego, a na prowincyi każdy w swej parafii u X. Plebana. Cena exemplarza złoty 1. Wilno 1830 dnia 1 września.

Wincenty Ciechanowski.

Wolno drukować. 7 lipca 1830. Michał Oczapowski.